

sobota, 17.02.2024

Rozważanie do liturgii z dnia 17.02.2024 - Krzysztof Wons SDS/Salwator

Ewangelia (Łk 5, 27-32): Jezus zobaczył celnika, imieniem Lewi, siedzącego na komorze celnej. Rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On zostawił wszystko, wstał i z Nim poszedł. Potem Lewi wydał dla Niego wielkie przyjęcie u siebie w domu; a był spory tłum celników oraz innych ludzi, którzy zasiadali z nimi do stołu. Na to szemrali faryzeusze i uczeni ich w Piśmie, mówiąc do Jego uczniów: «Dlaczego jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami?» Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać do nawrócenia się sprawiedliwych, lecz grzeszników». *** O co proszę? O wielkopostną łaskę radykalnego nawrócenia. Zbliżyć się do Lewiego, aby razem z nim przeżyć spotkanie z Jezusem. Jezus, wychodząc, ujrzął go (w. 27). Zatrzymam się na spojrzeniu Jezusa, które przenika Lewiego do głębi, jego pasję, namiętności, przywiązania, jego nieczyste sumienie. Poproszę Jezusa, aby spojrzał na mnie podobnie jak na Lewiego; abym w Jego spojrzeniu mógł zobaczyć swoje zniewolenia, nieuporządkowane przywiązania, moralne i duchowe choroby. Zobaczył i rzekł: „Pójdź za Mną” (w. 27). Spojrzenie i słowo Jezusa przywracają sens i wartość życiu. Pozwalają odkryć życiowe powołanie. Czas Wielkiego Postu w sposób szczególny zaprasza do kontemplacji oblicza Jezusa i zgłębiania Jego słowa. Jak chcę odpowiedzieć na to zaproszenie? Co postanawiam? „On zostawił wszystko, wstał i poszedł za Nim” (w. 28). Powołanie zakłada nawrócenie. Oznacza pozostawienie tego, co do tej pory było sensem naszego życia i stanięcie po stronie Jezusa. Czy moje życiowe powołanie, które realizuję, prowadzi do radykalnego nawrócenia? Jezus, który szuka bliskości grzeszników (w. 29) – oto obraz, który Kościół zostawia mi do kontemplacji u początku Wielkiego Postu. Będę prosił Ducha Świętego, aby pomógł mi uznać swój grzech i zachował mnie od szemrania (w. 30), które niszczy wiarę w Boże miłosierdzie. „Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają” (w. 31). Jezus daje mi do zrozumienia, że nie muszę przed Nim udawać, że jestem zdrowy. Mówi do mnie: „Przyszedłem wezwać ciebie, grzesznika” (w. 32). Głęboka świadomość własnej słabości może doprowadzić mnie do spotkania z miłosiernym Jezusem. Będę wracał do słów: „Nie potrzebują lekarza zdrowi...”. Słowa te staną się moją wielkopostną modlitwą serca. <https://niezbednik.niedziela.pl/arttykul/757/O-co-prosze-O-wielkopostna-laske>
https://pl.freepik.com/darmowe-zdjecie/reka-mezczyzny-modli-sie-w-kosciele-z-zapalona-swieca_4352162.htm#query=modlitwa&position=1&from_view=search&track=sph&uuid=2025e3d9-b8e3-4662-92fd-050ceccc6857